

PREZES TAURONU: KE UTRUDNIA POLSKĄ TRANSFORMACJĘ ENERGETYCZNĄ [RELACJA Z COP24]

Podczas debaty w ramach COP24 Filip Grzegorzczak, prezes Tauronu, ostro skrytykował działania Komisji Europejskiej, oskarżając ją o celowe utrudnianie Polsce transformacji energetycznej.

Grzegorzczak, odnosząc się do celów ekologicznych UE, powiedział, iż słowa Komisji Europejskiej o wspieraniu rozwoju niskoemisyjnych źródeł energii, nie mają pokrycia w rzeczywistości: "Jest taki podstawowy rozdzźwięk w filozofii między bytem a powinnością. Pani Dyrektor [Yvon Slingenberg] mówiła tutaj o wspieraniu polskiego OZE. Tymczasem ceny CO2 wzrosły o 300% w ciągu roku na sztucznym rynku sterowanym przez KE."

W dalszej części wystąpienia szef Tauronu stwierdził, iż wobec tego transformacja energetyczna jest niemożliwa, bo spółki przez wysokie prawa do emisji, nie mają na to pieniędzy: "Spółki energetyczne są drenowane za uprawnienia, więc nie mają za co się transformować na OZE. Pani wybacz, ale jestem lepiej znam się na skali mikro i muszę powiedzieć, że system uprawnień uniemożliwia takiej firmie jak moja transformację energetyczną, a ciężko też przekonać moich klientów do przejścia do OZE, skoro wiązać się to będzie dla nich z wyższymi cenami energii".

Swoją wypowiedź prezes podsumował słowami: "Cała Polska, a nie tylko Śląsk, jest uzależniona od węgla, więc to jest ogólnokrajowy problem. Taka mała prośba, jeśli się wyznacza cele, to nie powinno się utrudniać ich realizacji, chyba że tu chodzi o coś innego", podsumował Grzegorzczak.